

POSTANOWIENIE

Dnia 10 maja 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Józef Szewczyk

SSN Eugeniusz Wildowicz

w sprawie **M. Ł.**

skazanego z art. 286 § 1 k.k. i innych,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 10 maja 2018 r.,

wniosku obrońcy skazanego

o wznowienie postępowania karnego zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w B.

z dnia 15 marca 2017 r., sygn. akt II AKa .../16,

zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w O.

z dnia 20 czerwca 2016 r., sygn. akt II K .../15,

postanowił:

1. oddalić wniosek;

2. obciążyć skazanego kosztami postępowania o wznowienie postępowania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w O. z dnia 20 czerwca 2016 r., sygn. akt II K 229/15, M. Ł. uznany został za winnego popełnienia czynów: z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., za co wymierzono mu karę 4 lat pozbawienia wolności oraz karę 100 stawek dziennych grzywny, przy ustaleniu wysokości jednej stawki na

kwotę 60 zł (pkt XV wyroku) oraz z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., za co wymierzono mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt XVI wyroku), orzekając karę łączną 4 lat pozbawienia wolności. Nadto, orzeczono wobec oskarżonego, solidarnie z innymi współoskarżonymi, na podstawie art. 46 § 1 k.k., obowiązek naprawienia szkody.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy M. Ł., w której – poza zarzutem z art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. – skarżący podniósł również zarzuty obrazy przepisów postępowania (art. 410 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k.), błędu w ustaleniach faktycznych oraz rażącej niewspółmierności kary, Sąd Apelacyjny w B. wyrokiem z dnia 15 marca 2017 r., sygn. akt II AKa .../16, zmienił zaskarżony wyrok sądu *meriti* w ten sposób, że czyn przypisany temu oskarżonemu w pkt XV zakwalifikował z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k., złagodził wymierzoną za ten czyn karę do 3 lat pozbawienia wolności, łagodząc również do 3 lat pozbawienia wolności orzeczoną wobec M. Ł. karę łączną.

W dniu 25 stycznia 2018 r. do Sądu Najwyższego wpłynął wniosek obrońcy M. Ł. o wznowienie postępowania, uchylenie wyroków Sądu Okręgowego w O. z dnia 20 czerwca 2016 r., sygn. akt II K .../15 oraz Sądu Apelacyjnego w B. z dnia 15 marca 2017 r., sygn. akt II AKa .../16, w części dotyczącej tego skazanego i przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Podstawą prawną wniosku skarżący uczynił art. 540 § 1 pkt 2 lit. b k.p.k. wskazując, że orzekające w niniejszej sprawie sądy w toku orzekania o winie i karze skazanego M. Ł. „nie wzięły pod uwagę istotnej okoliczności, która uzasadniałaby złagodzenie kary względem skazanego, a mianowicie faktu, iż nigdy wcześniej nie był on osobą karaną, współpracował z organami ścigania celem wykrycia przedmiotowych przestępstw, a nadto jego postawa życiowa, zawodowa, obywatelska wskazywały na brak w jego osobie wizerunku czy osobowości kryminalistycznej, jak również spaczenia w tym kierunku” (tak w oryginale – uwaga SN).

W pisemnym stanowisku prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o oddalenie wniosku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Złożony w niniejszej sprawie na korzyść skazanego M.Ł. wniosek o wznowienie postępowania na uwzględnienie nie zasługuje.

Zgodzić należy się z poglądem wyrażonym w pisemnym stanowisku przez prokuratora, że żadna z podniesionych przez skarżącego okoliczności, nie ma charakteru nowości w rozumieniu art. 540 § 1 pkt 2 lit. b k.p.k. zobowiązującego do nadzwyczajnego złagodzenia kary orzeczonej wobec skazanego, gdyż w rzeczywistości tak właśnie – pomimo szerszego zakreszenia przez obrońcę granic zaskarżenia – odczytywać należy intencje autorki wniosku.

Co więcej, argumentacja zawarta w uzasadnieniu wniosku, w zestawieniu z okolicznościami powoływanymi już wcześniej przez obrońcę w apelacji, nie pozostawia wątpliwości, że wniesiony w tej sprawie nadzwyczajny środek zaskarżenia to *de facto* próba ponowienia, przeprowadzonej już w toku merytorycznego rozpoznania sprawy, kontroli – i to o charakterze apelacyjnym – w zakresie rozstrzygnięcia o karze. Trudno w tym wypadku o inną ocenę, jeżeli się zważy, że wskazywane we wniosku rzekome „nowe fakty i dowody”, jak działanie pod wpływem groźby ze strony współsprawców, „współpraca” z organami ścigania, czy też dotychczasowa niekaralność M. Ł., były przecież wskazywane w motywach zwykłego środka odwoławczego, a także stały się przedmiotem analizy Sądu Apelacyjnego w B. I tak, Sąd odwoławczy do problematyki przymusu psychicznego wywieranego na ówczesnym oskarżonym odniósł się na s. 44-45 pisemnego uzasadnienie wyroku, natomiast problematyce braku możliwości zastosowania wobec niego dobrodziejstwa art. 60 § 3 k.k. poświęcony został wywód ze s. 45-46 tego dokumentu procesowego.

Z kolei takie okoliczności, jak stopień winy M. Ł., jego właściwości i warunki osobiste, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa, wcześniejsza niekaralność (podkreślenie SN) – które w ocenie sądu instancji *ad quem* nie zostały w dostatecznym stopniu uwzględnione przez Sąd pierwszej instancji – stały się wręcz powodem korekty przez Sąd Apelacyjny orzeczenia o karze poprzez jej złagodzenie z 4 do 3 lat pozbawienia wolności.

Autorka wniosku zdaje się również zapominać, powołując szereg orzeczeń tak Sądu Najwyższego, jak i sądów apelacyjnych, mających w jej ocenie świadczyć o błędnej interpretacji art. 60 § 3 k.k. dokonanej w postępowaniu merytorycznym

przez orzekające w tej sprawie sądy, że postępowanie prowadzone w oparciu o przepisy rozdziału 56 Kodeksu postępowania karnego nie polega na ponownej kontroli zapadłych w sprawie orzeczeń pod kątem ich zgodności z przepisami prawa materialnego oraz procesowego. Sąd w sprawie o wznowienie postępowania nie dokonuje na nowo oceny zebranych w toku procesu dowodów i poprawności przyjętych w oparciu o nie ustaleń faktycznych będących podstawą prawomocnego wyroku, czy też oceny zasadności orzeczenia sądu pierwszej instancji, tak jak to się czyni w ramach kontroli instancyjnej, ale jest wyłącznie uprawniony zbadać, czy ujawniły się nowe fakty lub dowody, wykazujące znaczne prawdopodobieństwo błędności tego wyroku skazującego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2013 r., V KO 71/13, LEX nr 1400598). Jak to omówiono wyżej, takich nowych faktów i dowodów skarżąca w tym wypadku nie wskazała.

Kierując się przedstawionymi względami postanowiono jak na wstępie, obciążając skazanego – stosownie do treści art. 639 k.p.k. – kosztami postępowania o wznowienie postępowania.

kc